

The Dumplings, W naszym zabetonowanym mieście

W naszym grubo zabetonowanym mieście
Czy to zima, czy wiosna, czy jeszcze jesień
Wybieram się na wycieczkę
I próbuje się przejść
Przedrzeć przez miejsce
Do najbliższego drzewa
Dostać się
Wydostać się
Dostać się
Wydostać

Czekam aż zniknie mi z oczu dom
A on rośnie i rośnie, cegłą pączkuje
W dole pośpiesznie zakrywa ziemię ktoś
Trzeba uważać bo jeszcze coś się z niej wykluje

A z ziemi niech wyrwą się korzenie
A z ziemi niech wyrosnie góra
Niech pęknie w pół i wciągnie nas do siebie
Nadzieje mam jeszcze

Reszką ogona opędzam się od much
Gdy spojrzę Ci w oczy to powiedz gdzie uciekniesz
Niestety nie patrzysz na mnie od dawna już
Zostawię Cię tu
Kiedy odżyje świat

A z ziemi niech
Wyrwą się korzenie
A z ziemi niech wyrosnie góra
Niech pęknie w pół
I wciągnie Was do siebie
Nadzieje mam, jeszcze